

Mieszkańcy Głuchołaz korzystają z dotacji na usuwanie azbestu. "Niektórzy liczą, że gmina sfinansuje też nowy dach"

Właściciele prawie 140 obiektów znajdujących się na terenie gminy Głuchołazy skorzystali jak dotąd z gminnego programu dofinansowania utylizacji azbestu.

W ramach programu, którego realizacja rozpoczęła się trzy lata temu, gmina pokrywa całość kosztów związanych z demontażem oraz utylizacją elementów zawierających ten rakotwórczy minerał. Władze miasta deklarują, że nie zamierzają wprowadzać limitów na wysokość pomocy, jednak przypominają, że nowy dach należy wykonać we własnym zakresie.

- W ramach tego zadania my dofinansowujemy utylizację i pozbycie się azbestu. Nie ma tutaj limitu kwoty na mieszkańca. Jeden ma tyle azbestu, drugi więcej. Od jednego i od drugiego, ile ma, odbierzemy. Niektórzy mają trochę inne oczekiwania czy inne wyobrażenie, że w ramach takiej dotacji gmina sfinansuje też nowe pokrycie, nowy dach. Nie, tak nie jest - wyjaśnia wiceburmistrz Głuchołaz, Roman Sambor.

Tylko w tym roku z pomocy skorzystali właściciele 25 budynków. Na ten cel gmina pozyskała prawie 22 tysiące złotych dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Szczegóły kolejnej edycji programu mają być znane na początku przyszłego roku. Dodajmy, że azbest powinien zniknąć z Polski do 2032 roku.